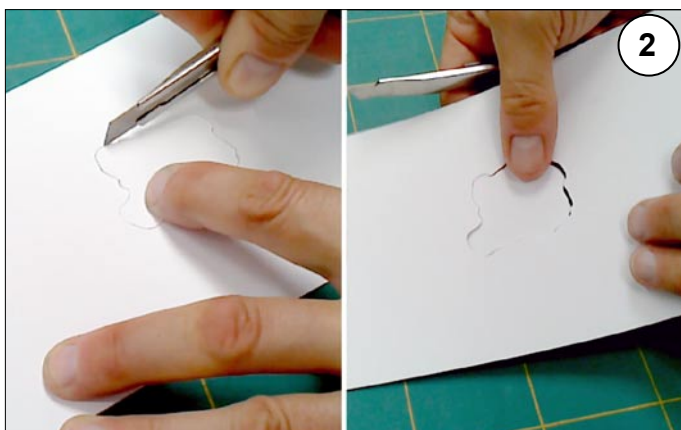
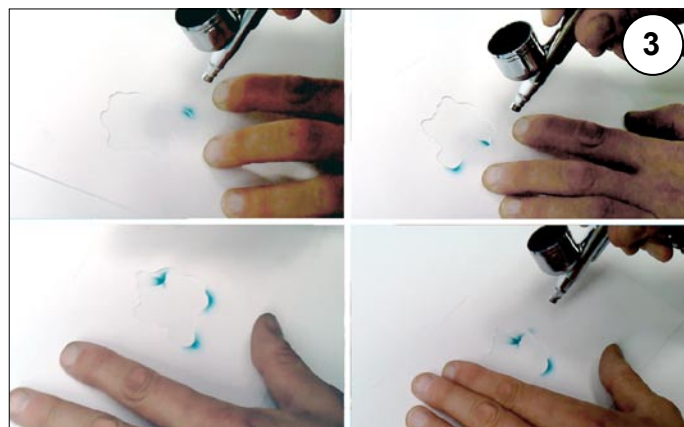


## Sposób na różę - technika airbrush

Dzisiaj, na prostym przykładzie, przedstawię jak można namalować strukturę płatków róży ułożonej w kwiat widziany z góry. Ćwiczenie celowo realizuję kolorem niebieskim, aby skupić się na rysunku i strukturze płatków kwiatu. Do ćwiczenia zastosuję zwykły karton. Jednak przy pracach bardziej zaawansowanych, polecam folię samoprzylepną. Wtedy krawędzie płatków będą bardzo ostre, a efekt jeszcze bardziej realistyczny (fot. 1).

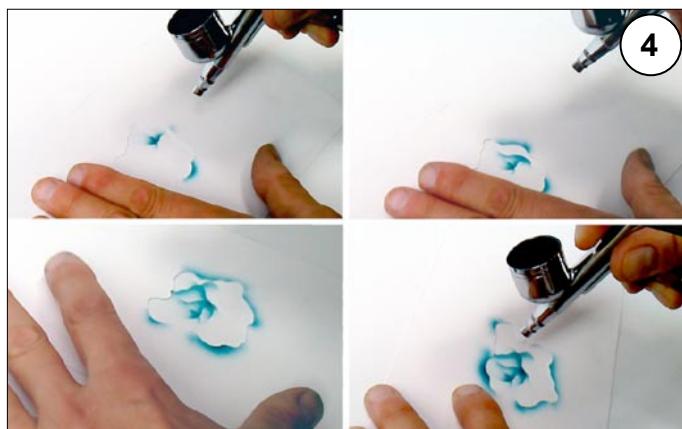


Prace rozpoczynamy od wycięcia szablonu o nieregularnych, owalnych krawędziach. Im bardziej będą skomplikowane, tym lepiej. Dobrze, gdy krawędzie zawierają kilka rodzajów krzywizn. Od małych i ostrych, przez łagodne, aż do długich łuków. Do pracy będzie potrzebny szablon wewnętrzny i zewnętrzny. Do maskowania możemy zastosować także folię celuloidową (fot. 2).

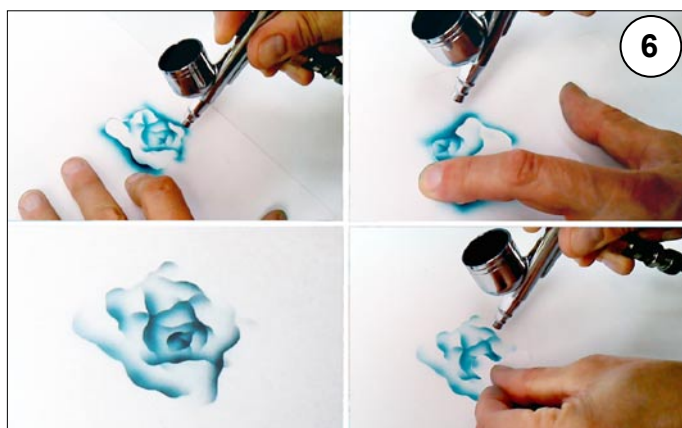


Malowanie rozpoczynamy od samego środka, od centrum kwiatu. Malujemy delikatnie i ostrożnie jedną, prostą linię. Następnie przecinamy ją kolejną linią tak, aby powstał krzyżyk. Dwa ramiona krzyżyka przecinamy kolejną prostą i w ten sposób nakładamy kolejne linie. Ważne, aby nie dozować zbyt dużo farby. Każda z linii powinna być pomalowana kilkoma, cienkimi warstwami. W przeciwnym razie szablon będzie miał zbyt mokre krawędzie i będzie brudził wykonywaną pracę (fot. 3).

Malujemy zawsze linie przecinające poprzednie. Nie malujemy linii równoległych! Odległości od centrum kwiatu powinny wzrastać. Odstępów rozpoczynają się od milimetra, a kończą nawet na półtora, do dwóch centymetrów. Płatki malujemy ruchem kolistym z uwzględnieniem światłocienia. Światło ma padać na płatki od góry, a cień płatków powinien układać się w dolnej części, pod kwiatem (fot. 4).



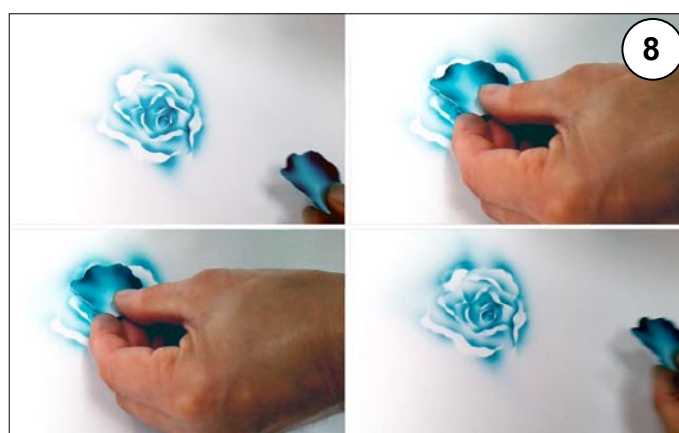
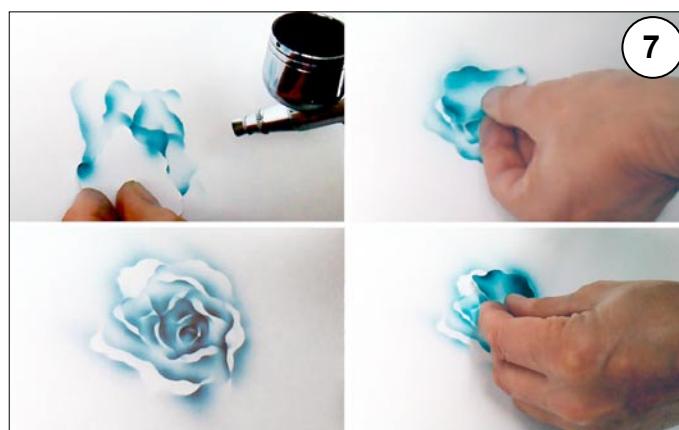
Gdy struktura kwiatu przypomina już rozwinięty pąk, rozpoczynamy pracę z drugim szablonem. Tym razem wewnętrznym. Przykładając go przy każdym płatkę, powtarzamy cieniowanie krawędzi, lecz w drugą stronę. Szablon przykładamy wielokrotnie z delikatnym przesunięciem tak, aby powstała jasna krawędź. Utworzy to pewien przestrzenny i realistyczny efekt (fot. 5).



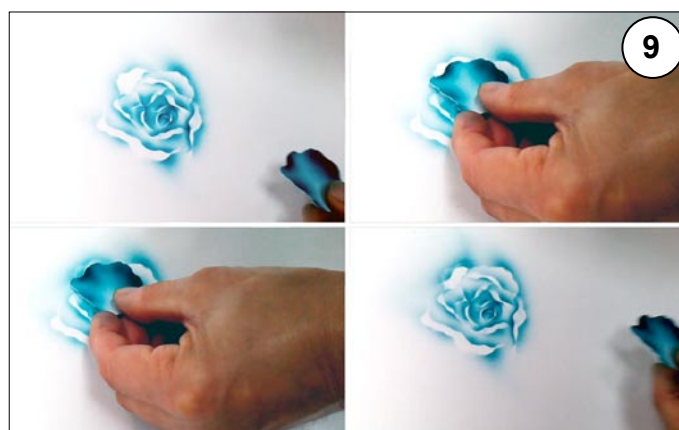
Metodę tę stosujemy podobnie jak w poprzednim szablonie. Od centrum kwiatu, zwiększając odległości, aż na zewnątrz, do ostatniego płatkę. Dbamy o to, aby krawędzie w centrum były bardzo ostre, natomiast płatki zewnętrzne mogą być realizowane coraz delikatniej (fot. 6).

Ostatnie, zewnętrzne i największe płatki cieniuujemy dość mocno, aby na tle namalować ich cienie. Cienie powinny rozchodzić się promieniście, od środka róży. Nie malujemy cienia zewnętrznego zgodnie z kształtem płatków! Kartonowy szablon powinien być w

ciągłym ruchu. Powinien współpracować ze strumieniem farby. Jego krawędź z jednej strony powinna być podczas malowania uniesiona, a z drugiej niemal dotykać podłoża. W ten sposób powstanie efekt lekko powyginanych płatków (fot. 7).



Zawsze pamiętajmy o naturalnej skłonności do przyciemniania. Pracy rozjaśnić już się nie da. Dlatego szanujmy biel podłoża i zawsze malujemy bardzo blisko krawędzi szablonu (fot. 8).



Gdy ćwiczenie będzie opanowane konstrukcyjnie, możemy spróbować malować większe kwiaty. Możemy wtedy dodać łodygę z kłocami i liśćmi. Możemy wtedy rozpocząć malować kwiaty z użyciem różowych i czerwonych barw (fot. 9). Życzę udanych ćwiczeń!

**Andrzej Karpiński**